

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Prezydent RP Andrzej Duda *w Lubinie*



Solidarność złożyła kwiaty pod pomnikiem Papieża

Przedstawiciele Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność wraz z zastępcą przewodniczącego KK NSZZ Solidarność Tadeuszem Majchrowiczem złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II w Legnicy. Związkowcy czynią to co roku w rocznicę powstania NSZZ Solidarność.

W środę rano, w 42. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, delegacja NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego oddała hołd papieżowi św. Janowi Pawłowi II. – Składając kwiaty w sposób szczególny dziękujemy Ojcu Świętemu za zmiany jakie za jego sprawą zaszły w Polsce po roku 1980.



17 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej powstało 21 postulatów MKS

Tego dnia Międzyzakładowy Komitet Strajkowy zredagował 21 postulatów strajkujących zakładów. Zostały one następnie zapisane na tablicach ze sklejkki. Dzień później, 18 sierpnia 1980 r., tablice zawisły przy bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej.



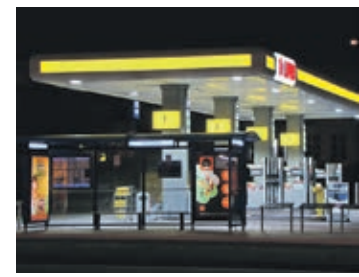
- studentów wydalonych z uczelni za przekonania,
- b) zwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego, Marka Kozłowskiego),
- c) znieść represje za przekonania.
- 5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz publikować jego żądania.
- 6. Podjąć realne działania mające na celu wyprawienie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - a) podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej,
 - b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenie w dyskusji nad programem reform.
- 7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszu CRZZ.
- 8. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
- 9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równo-łegle do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
- 10. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki.
- 11. Wprowadzić na mięso i przetwory kartki – bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).

- 12. Znieść ceny komercyjne i sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.
- 13. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej, oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez: zrównanie zasiłków rodzinnych, zlikwidowanie specjalnej sprzedaży itp.
- 14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do lat 55 lub [zaliczyć] pracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek.
- 15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
- 16. Poprawić warunki pracy służby zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.
- 17. Zapewnić odpowiednią liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
- 18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.
- 19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
- 20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.
- 21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-brygadowym brak wolnych sobót zrekomensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

Basia Michalowska

Członkowie Solidarności bez limitu i z większymi zniżkami do końca września

35 gr zniżki na paliwa zwykle, 38 gr na paliwa ekstra i 10 gr na gaz – to zniżki, które były wynegocjowane dla członków Solidarności posiadających związkowe karty „Lotos Biznes” w ramach programu elektronicznej legitymacji związkowej do końca sierpnia br. Teraz obowiązują kolejne miesiące – do końca września.



Naszych Związkowców w przeciwieństwie do innych posiadaczy kart lojalnościowych, nie obowiązują limity. Wyższe są też zniżki: 35 gr – za pod-

stawowe paliwo 95 i 38 gr za paliwa Dynamic oraz 10 gr za litr autogazu. W przeciwieństwie do innych klientów, którym zniżki naliczane są tylko

do 150 litrów miesięcznie, członkowie Solidarności takie limity nie obowiązują.

Obecnie ze związkowej karty „Lotos Biznes” w ramach programu elektronicznej legitymacji związkowej korzysta ponad 200 tys. członków Związku. Aby otrzymać elektroniczną legitymację związkową należy zwrócić się bezpośrednio do swojej macierzystej organizacji związkowej.

Marek Lewandowski, rzecznik przew. MK

Uroczystości rocznicowe w Orzeszkowie

Przedstawiciele Solidarności udali się na Mszę świętą do Orzeszkowa, by oddać hołd zamordowanemu 31 sierpnia 1982 roku w Lubinie Mieczysławowi Poźniakowi. Region reprezentował Bogdan Orłowski przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

Po mszy związkowcy przeszli na cmentarz i złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie zamordowanego Mieczysława Poźniaka.



W uroczystości uczestniczył poczet sztandarowy NSZZ „Solidarność” ZG Lubin.

FOT. BARTOSZ BUZIAK

Stanowiska górniczej i hutniczej Solidarności w sprawie haniebnej wypowiedzi pośta Piotra Borysa

REGIONALNA SEKCJA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” HUTNICZO - PRZETWÓRCZA MIEDZI
 Adres: Huta Miedzi „GŁOGÓW” w Głogowie, ul. Żukowicka 1 67-200 Głogów
 tel. (0-76) 747-64-21 tel. kom 661 476 801
 Głogów, dnia 19.08.2022 r.
 RSH-PM-54/2022
 Stanowisko Regionalnej Sekcji NSZZ „Solidarność” Hutniczo – Przetwórczej Miedzi

W związku z wypowiedzią Pana Posła Piotra Borysa z dnia 17 sierpnia 2022 r. w sprawie zatracenia rzeki Odry, gdzie w swojej medialnej wypowiedzi w/w Poseł informuje a wręcz próbuje oskarżyć KGHM Polska Miedz S.A. o pośrednie przyczynienie się do obecnego stanu rzeki, składamy zdecydowany sprzeciw.

Analizując Pana wypowiedź możemy stwierdzić, że bez zapoznania się z podstawowymi faktami, komunikuje Pan, że przeprowadził krótką wizytę poselską w Zakładzie Hydrotechnicznym KGHM. W tym przypadku rozumiemy, że w trakcie tak krótkiej wizyty mógł Pan zapoznać się tylko pobieżnie z technologią, uważamy jednak, że posiadając tak nikłą wiedzę nie powinien Poseł wypowiadać się w tym temacie bezpośrednio szkodząc wizerunkowi naszej firmy, próbując budować kapital polityczny tym samym wprowadzając opinię publiczną w błąd. W dalszej części wypowiedzi cytujemy „nie znamy ani miejsca zatracenia, ani substancji, ani wszechstronnych”, w tym przypadku Pan Poseł nie ma podstaw do sugerowania, że jedną z przyczyn zainicjowanego kryzysu ekologicznego jest proces produkcyjny prowadzony w KGHM. Tak nieprzemysłowe wypowiedzi uderzają w wizerunek naszej firmy, a w dalszej konsekwencji mogą przyczynić się do likwidacji miejsc pracy, daje Pan pożywkę dla grup lobbyistów w UE i na świecie, do przedstawiania KGHM jako trucielecia co w konsekwencji doprowadzić może do likwidacji produkcji dającej kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy w regionie.

Cały czas pamiętamy, kto przyczynił się do wprowadzenia podatku od kopalin. Pamiętamy o nieudanych (na szczęście) próbach prywatyzacji KGHM Polska Miedz S.A. i zastanawiamy się czy nie jest to kolejne działanie mające na celu osłabienie strategicznej pozycji naszej firmy.

Konkludując pytamy czy Pan Poseł też nie czuje się współwinnym zatracenia rzeki? Jeżeli posiada Pan zmywkę do naczyń, czy ograniczył Pan ilość soli używanej w zmywarce mając wiedzę o śnieciu ryb w Odrze. Może pora zacząć od siebie? Zdecydowanie protestujemy i uważamy, że powinien Pan przed tym jak otworzy usta chociaż trochę pomyśleć, przedstawiając siebie jako osobę reprezentującą nasz region.

PRZEWODNICZĄCY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” KRAJOWA SEKCJA GÓRNICWA RUD MIEDZI
 59-100 Polkowice, ul. H. Dąbrowskiego 50, tel. 75 748 0162, www.kghm.pl
 Polkowice, dnia 19.08.2022 r.

Piotr Borys
 Poseł na Sejm RP
 ul. Piastowska 2
 59-300 Lubin

Pośle Borys wyłamując 38 tys. zakładów Polskiej Miedzi i ich rodzinom czyje interesy reprezentujesz. Nie wstydź ci, posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej działać przeciwko z kampanii oczerniającej naszą firmę.

Twoja niesłychana aktywność w sprawie katastrofy ekologicznej na Odrze budzi w nas niepokój i oburzenie. Oskarżasz KGHM Polska Miedz S.A. jako winnego skażenia dezinformacyjną i bezpodstawnymi, wręcz bezczelnie atakującą naszą firmę. Po raz kolejny miesiąc pracy. My już od dawna wiemy, że szczególnie twojemu ugrupowaniu politycznemu zależy na zniszczeniu Polskiej Miedzi.

Za rządów koalicji PO-PSL ty i twoi partijni koleśki próbowaście odkwoćcie działanie uderzające w Polską Miedz w postaci tzw. „podatku miedzowego”. Formule naliczania tego podatku skonstruowaście w taki sposób, że jest jednym z najwyższych na świecie. Negatywne skutki tej daniny załoga KGHM odczuwa do dnia dzisiejszego.

Od początku przemian gospodarczych w Polsce wasza partia nastawiona jest na niszczenie polskiego przemysłu. Europejska Partia Ludowa i Platforma Obywatelska, która największe w historii nowożytnego Europy kryzysy energetycznego. Polityka klimatyczna, która wspiera niszcząco i europejski przemysł. Robicie wszystko abyśmy byli nowolinkami we własnym kraju.

My niżej podpisani działacze NSZZ „Solidarność” apelujemy do ciebie i twojej PO, abyście w końcu odcięli się od KGHM-u. Być może jesteście naiwni, ale ludziny się.

Archiwum Zbrodni. Czas odnaleźć tych, którzy pociągnęli za spust

Instytut Pamięi Narodowej powraca do śledztw w sprawie zbrodni dokonanych w okresie stanu wojennego. Jedno z postępowań dotyczyć będzie ustalenia tożsamości wszystkich milicjantów strzelających do mieszkańców Lubina podczas pokojowej manifestacji z 31 sierpnia 1982 roku.



rozpoczęciu nowego projektu przez Instytut, poinformowano na specjalnej konferencji prasowej zorganizowanej przed Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina'82 na Wzgórzu Zamkowym. W ramach „Archiwum Zbrodni”, prokuratorzy IPN chcą powrócić do śledztw toczonych przed i po 89 roku.

– W Polsce demokratycznej, wolnej i niepodległej działa Instytut Pamięci Narodowej, dla którego każde życie ma wartość, a osoby zamordowane przez system komunistyczny będą podnoszone w naszych badaniach i historii. Nie zapomniemy o żadnej pojedynczej ofierze z lat 80., 70. i innych dekad kolonialnej komunistycznej Polski. IPN jest po to,

by wyciągać odpowiednie konsekwencje wobec zbrodniarzy systemu komunistycznej, wobec tych, którzy strzelali i mordowali. I choć ci, którzy odpowiedzieli na Zbrodnię Lubinią w ciągu lat procesach sądowych, ponieśli odpowiedzialność karną, to jednak nigdy nie odnaleziono tych, którzy pociągnęli za spust. Nigdy nie odnaleziono tych, którzy zamordowali Michała Adamowicza, Mieczysława Poźniaka i Andrzeja Trajkowskiego. To się do tej pory nie udało, stąd nasz projekt „Archiwum Zbrodni” – mówił na konferencji prezes Instytutu Pamięci Narodowej, dr Karol Nawrocki.

Prokurator Andrzej Pozorski, szef pionu śledczego IPN przypomniał, że repre-

sej stanu wojennego stanowią zbrodnię przeciwko ludzkości i nigdy nie ulegają przedawnieniu.

– Nasze archiwum coraz bardziej się zapelnia. Bardzo prosimy, by te osoby, które mają wiedzę na temat Zbrodni Lubinińskiej, by się zgłaszały do poszczególnych oddziałowych komisji i złożyły zeznania. Bo dzięki świadkom, możemy wiele w tej sprawie uczynić. Zrobimy wszystko, co jest możliwe, by każdy z pokrzywdzonych przez reżim komunistyczny, bez względu na finał prowadzonego postępowania miał poczucie, że my jako Instytut Pamięci Narodowej zrobiliśmy w jego sprawie wszystko, co można było uczynić – powiedział prokurator Pozorski.

Podczas briefingu zaprezentowano nowe tablice z wizerunkami ofiar Zbrodni Lubinińskiej. Następnie złożono kwiaty pod pamiątkową tablicą przy pomniku i zapalono znicze.

TJmiedzi.pl

WZD Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” w Lubinie

W środę, 31 sierpnia po godzinie 10 rozpoczęła się II Sesja IX Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Miedziowe. Wśród gości obecni byli zastępca przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność” Tadeusz Majchrowicz oraz przewodniczący Zarządu Regionu Jeleniogórskiego Franciszek Kopeć.

Podczas Zebrania delegaci dokonali wyboru uzupełniającego do Zarządu Regionu (rezygnację z członka ZR złożył w sierpniu Dawid Mordarski). Nowym członkiem Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” został wybrany Bartosz Budziak. Na 80 głosujących delegatów uzyskał 71 głosów.

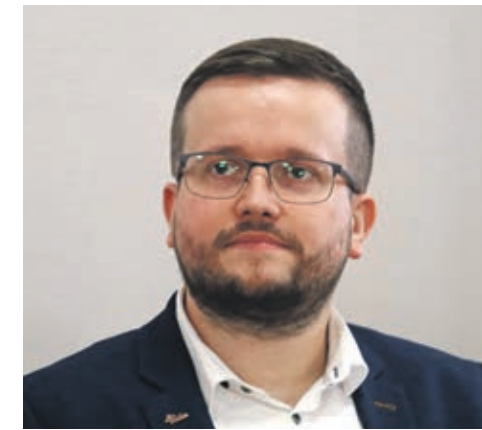
Bartosz Budziak ma 35 lat, jest szczęśliwym mężem i od miesiąca ojcem. Z Solidarnością związany jest od zawsze. Zawodowo dla Solidarności zaczął pracować w sierpniu 2010 roku jako redaktor Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi, a następnie od stycznia 2015 roku jako kierownik biura Oddziału w Lubinie Regionu Zagłębie Miedziowe.

Jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu na kierunkach Zarządzanie, Politologia i Dziennikarstwo. Na studiach menedżerskich uzyskał dyplom Executive MBA.

Zarząd Regionu chciałby wesprzeć przede wszystkim w rozwoju związku oraz komunikacji.

Przyjęto także 3 stanowiska.

Przed Zebraniem delegacje udały się na cmentarz gdzie złożono wiązanki kwiatów na grobach zamordowanych 31 sierpnia 1982 roku Michała Adamowicza oraz Andrzeja Trajkowskiego.



**Stanowisko nr 2
ws. wynagrodzeń w oświacie**
IX Walne Zebranie Delegatów Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” popiera stanowisko Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, która domaga się od Rządu RP zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli od stycznia 2023 r. o co najmniej 5% powyżej średniorocznej inflacji w 2022 r. Zaproponowana przez resort edukacji waloryzacja w wysokości 9% powoduje systematyczne obniżanie siły nabywczej wynagrodzeń nauczycieli. IX WZD popiera sugestie Rady KSOiW polegającą na powiązaniu wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Wzywamy Rząd RP do zrealizowania Porozumienia zawartego z NSZZ „Solidarność” w dniu 7 kwietnia 2019 r. poprzez niezwłoczne przystąpienie do prac nad zmianą systemu wynagradzania.



**Stanowisko nr 1
ws. Zbrodni Lubinińskiej**
W 40 rocznicę Zbrodni Lubinińskiej IX Walne Zebranie Delegatów Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” składa hołd zastrzelonym i rannym uczestnikom tamtych wydarzeń. Za prawo do wolności i godnego życia, za prawo do zrzeczenia się w NSZZ „Solidarność” zginęli w Lubinie nasi Koledzy: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski. 31 sierpnia 1982 roku mieszkańcy Lubina oraz pracownicy zakładów pracy Zagłębia Miedziowego zgrupowali się w II rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, aby zaprotęstować przeciwko trwającemu stanowi wojennemu oraz domagać się uwolnienia uwięzionych członków NSZZ „Solidarność”. Przeciwko pokojowej manifestacji komunistyczne władze wysłały oddziały milicji i ZOMO, które użyły wobec protestujących ostrej amunicji i gazów łzawiących. Były ofiary śmiertelne, wiele osób zostało rannych. NSZZ „Solidarność” wyraża jednocześnie oburzenie z powodu nieukarania sprawców tego mordu i ich politycznych mocodawców. Nigdy o nich nie zapomnimy!



**Stanowisko nr 3
ws. przywrócenia Karty Nauczyciela w placówkach socjalizacyjnych**
IX Walne Zebranie Delegatów Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” upomina się o przywrócenie ustawy Karta Nauczyciela w placówkach socjalizacyjnych zabrane od 1 stycznia 2004 roku. w 2013 r. 23 listopada na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży ówczesna opozycja (obecnie marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek, eurodeputowana Anna Zalewska, wicemarszałek Ryszard Terlecki i inni) poparli nasze żądanie przywrócenia Karty Nauczyciela w tych placówkach. Został przyjęty dezyderat nr 7 do ówczesnego premiera Donalda Tuska. „Życzliwi” wnioskowi mieli go zrealizować po wygranych wyborach w 2015 r. Dlaczego tego zaniechali? Oczekujemy wypełnienia obietnicy wyborczej przez Rząd RP w bieżącej kadencji, gdyż batalia ta trwa od 2006 r.



Obchody 40. rocznicy Zbrodni Lubińskiej z udziałem władz państwowych

To był niezwykle przejmujący i pełen zadumy dzień dla mieszkańców Lubina. W 40. rocznicę Zbrodni Lubińskiej, mieszkańcy miasta spotkali się na błoniach, by wspólnie uczcić ofiary sierpnia '82 roku. W uroczystych obchodach udział wzięli prezydent Andrzej Duda, marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz premier Mateusz Morawiecki.



Od samego rana na błoniach trwały ostatnie przygotowania do przyjęcia gości. W Liceum Salezjańskim równolegle trwał IX Walne Zebranie Delegatów Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.



Główne uroczystości na Wzgórzu Zamkowym rozpoczęły się o godz. 15.30. Do Lubina przybyli prezydent RP, Andrzej Duda, marszałek Sejmu RP, Elżbieta Witek, ministrowie w Kancelarii Premiera: Michał Dworczyk i Krzysz-

tof Kubów, parlamentarzyści, radni województwa, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Tadeusz Majchrowicz, przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdan Orłowski,



przedstawiciele władz samorządowych, prezes KGHM, Marcin Chłodziński oraz rodziny pomordowanych. Po krótkim występie artystycznym, do zgromadzonych przemówił prezydent Polski.

„Stan wojenny w Polsce został naznaczony dwiema wielkimi zbrodniami. Zbrodnia w kopalni Wujek i Zbrodnia Lubińska była znakami czasu i tego, na co stać było stać próbujących się ratować komunistów, wysłanników obcego mocarstwa i obcej siły. Jedno i dru-

gie jest zbrodnią, bo tam jak i tu strzelano do nieuzbrojonych ludzi. Było wiadomo, że to jest pokojowy protest, że ludzie przychodzą się modlić i przychodzą zaprotostować; że przychodzą żądać wolnego państwa; że przychodzą żądać zniesienia stanu wojennego; że przychodzą żądać uwolnienia internowanych; że przychodzą żądać wolności, elementarnych praw dla robotnika i dla człowieka, dla pracownika – tego, co jest w każdym państwie normalnym, demokratycznym w prawdziwym tego słowa znaczeniu; tego wszystkiego, co w takich państwach jest standardem.



Zwieńczeniem dzisiejszych uroczystości był koncert organowy w świątyni, w której odprawiono mszę świętą.

Wystąpienie Prezydenta RP w Lubinie

Wielce Szanowni Uczestnicy tamtych sierpniowych zdarzeń, członkowie Solidarności na czele z Najbliższymi wówczas Pomordowanych, Poległych,
Wielce Szanowna Pani Marszałek Sejmu,
Szanowni Panie i Panowie Ministrowie,
Szanowni Panie i Panowie Posłowie, Senatorowie, Posłowie do Parlamentu Europejskiego,
Szanowny Panie Wojewodo,
Szanowny Panie Marszałku,
Szanowny Panie Starosto Lubiński,
Szanowny Panie Prezydencie Miasta Lubina,
Szanowny Panie Przewodniczący dolnośląskiej Solidarności,
Szanowni Panie i Panowie Przewodniczący i Członkowie lubińskiej Solidarności, dolnośląskiej Solidarności i miedziovej Solidarności,
Panie i Panowie Radni,
Wszyscy Dostojni Przybyli Goście,
Wielce Szanowni Państwo!

Z całą pewnością stan wojenny w Polsce wprowadzony przez władze komunistyczne po to, by zdławić dążenie Polaków do wolności, został naznaczony dwoma wielkimi zbrodniami – poza wszystkimi w ogóle zbrodniami, których później dopuścili się w tamtym czasie komuniści. Dwie zbrodnie stanu wojennego – w kopalni Wujek i lubińska – były znakami czasu i były znakami tego, na co stać próbujących się wtedy ratować komunistów, wysłanników obcego mocarstwa, obcej siły, która wówczas od prawie 40 lat niewoliła Polaków.

Jest jednak bardzo istotna różnica pomiędzy tymi dwoma tragicznymi wydarzeniami, pomiędzy tymi dwoma obrzydliwymi, straszliwymi zbrodniami, na które komuniści sobie pozwolili. W kopalni Wujek strzelano do nieuzbrojonych w broń palną robotników, górników, strajkujących, żądających uwolnienia swoich kolegów, żądających cofnięcia decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego, żądających wolności, uczciwego państwa. Ale to byli górnicy – strajkujący, twardzi.

Obecni tam zomowcy, esbecy wiedzieli, że stoją naprzeciwko zdeterminowanych ludzi, mocnych, którzy mogą mieć w dyspozycji różne ciężkie narzędzia. Nie jest dla nikogo tajemnicą – zwłaszcza tutaj, w Lubinie, w Zagłębiu Miedziowym, gdzie wśród nas nie brakuje górników – że czym innym jest natrzeć na pojętne, silne górnicze piersi, a czym innym jest spotkać się z tłumem. Na tym właśnie polega różnica.

Jedno i drugie jest zbrodnią, bo tu i w Wujku strzelano do ludzi nieuzbrojonych. Ale w Lubinie było wiadomo, że są to ludzie jak w hymnie Solidarności, który śpiewaliśmy przed chwilą:

„A jeśli ktoś nasz polski dom zapali, to każdy z nas gotowy musi być, bo lepiej, byśmy stojąc, umierali, niż mamy, klęcząc na kolanach, żyć”.

Było wiadomo, że jest to pokojowy protest, bo podziemna Solidarność szeroko informowała o tym przez kilka tygodni, zanim doszło do tamtej demonstracji 31 sierpnia 1982 roku. Było wiadomo, że ludzie przychodzą się modlić i przychodzą zaprotostować; że przychodzą żądać wolnego państwa; że przychodzą żądać zniesienia stanu wojennego; że przychodzą żądać uwolnienia internowanych; że przychodzą żądać wolności, elementarnych praw dla robotnika i dla człowieka, dla pracownika – tego, co jest w każdym państwie normalnym, demokratycznym w prawdziwym tego słowa znaczeniu; tego wszystkiego, co w takich państwach jest standardem.

Przyszli żądać tego wszystkiego, co było zapisane także w postulatach strajkujących, podpisanych w formule Porozumień Sierpniowych zawartych dwa lata wcześniej w Szczecinie, Gdańsku, Jastrzębiu i Dąbrowie; tego wszystkiego, co było umową, którą władza – jaka by ona nie była – ale jednak zawarła ze społeczeństwem. Była umowa, która została bru-



talnie przez komunistów podeptana. Naród był zdradzony i przeciwko temu protestował, żądając swoich elementarnych, podstawowych praw.

Tą odpowiedzią wobec bezbronnych, spokojnie protestujących ludzi, którzy – co jeszcze bardziej istotne – chcieli już rozejść się do domów po tym, jak zaprotostowali, jak wyrazili swoje zdanie, były kule wystrzelone z karabinów. Wielu świadków tamtych zdarzeń podkreśla, że w istocie było to polowanie. To kolejna drastyczna różnica pomiędzy lubińską zbrodnią a tym, co stało się półtora roku wcześniej w kopalni Wujek. Tutaj przez półtorej godziny strzelano w centrum miasta do ludzi. Bardzo często strzelano w plecy. Strzelano do ludzi, którzy po prostu stali. Po prostu chcieli żyć. I zabito.

Pochylamy dzisiaj głowy nad grobami tych, którzy wtedy zginęli, polegli za Polskę – za wolną, niepodległą, suwerenną Polskę. Oddajemy hold i dziękujemy zwłaszcza my, ludzie młodego pokolenia, czyli pokolenia synów, jak i ci młodzi – uczniowie, którzy przed chwilą prezentowali się tutaj przed nami – pokolenie wnuków.

Dziękujemy za wolność. Dziękujemy za odwagę. Dziękujemy za niezłomność. Dziękujemy za to, że w tamtym najtrudniejszym momencie nie bali się wyjść, nie bali się stać i potencjalnie umierać, stojąc. Bo właśnie dzięki temu udało się komunistów złamać, załamać i pokonać już bez wystrzałów, bez przelewu krwi – kilka lat później. Tak, trzeba było na to czekać. Ale były to kolejne kroki, które były – jak się później okazało – krokami do zwycięstwa. Do długiego i trudnego, ale zwycięskiego marszu Solidarności do wolności. Do przyniesienia wolności naszemu państwu, sobie wówczas i następnym pokoleniom. Dziękuję za to z całego serca.

Chciałem bardzo serdecznie podziękować wszystkim nauczycielom i wychowawcom, którzy przygotowali młodzież do tego dzisiejszego występu, do dzisiejszej ceremonii; którzy przekazują młodzieży prawdę i pamięć o tamtych dniach. To niezwykle ważne, to bezcenne. Moje pokolenie pamięta – pokolenie dzieci pamięta. Nie brało może udziału zwłaszcza wtedy, kiedy bili i strzelali. Dzieci wtedy najczęściej czekały w domu na powrót rodziców czy to z demonstracji, czy przecież niejednokrotnie z więzienia czy internowania.

Ale pokolenie wnuków miało to wielkie szczęście, że dzięki determinacji swoich dziadków urodziło się już w wolnej Polsce. I wiadomość o tym, że można było zostać aresztowanym za wyrażanie swoich poglądów, za powiedzenie prawdy, za wyrażenie dezaprobaty wobec czegoś, co robią władze czy lokalne, czy państwowe, że można było za to być sądzonym, przesładowanym, iść do więzienia – jest dla nich czymś zupełnie abstrakcyjnym.

Że można było nie móc wyjechać za granicę; że można było nie jeździć na zagraniczne wakacje; że można było nie móc decydować o sobie, czy chcecie mieszkać w naszym kraju, czy może chcecie wyjechać do innego – jest dzisiaj czymś zupełnie zdumiewającym, trudnym do uwierzenia. Patrz na tamte czasy tak jak moje pokolenie na II wojnę światową, która jest po prostu czarno-białym filmem.

Dziękuję, że tutaj są, bo spotkanie z tymi, którzy wtedy walczyli o Polskę wolną, suwerenną, niepodległą, bo spojrzcie na ten krzyż i na te nazwiska – Michała Adamowicza, Mieczysława Poźniaka i Andrzeja Trajkowskiego, ludzi, którzy wtedy zostali zabici, zastrzeleni przez milicję – uświadamia, jak wysoka jest cena wolności i co tak naprawdę znaczy chcieć tę wolność odzyskać, skoro ludzie gotowi byli oddać za to życie. Jak ta wolność, którą cieszą się na co dzień, w której żyją i która jest dla nich czymś naturalnym, normalnym – jak ona jest bardzo ważna.

To wielkie zadanie nauczycieli, rodziców, dziadków, żeby właśnie tym młodym pokoleniom – pokoleniom wolnych Polaków, młodych urodzonych w odzyskanej w pełni Polsce, w której sami decydujemy o sobie – tę wartość uświadamiać. Jak bardzo ważne jest to, żebyśmy byli cały czas prawdziwie wolni – i w stroju, i w duszy. Żebyśmy byli suwerenni – i w stroju, i w duszy. I żebyśmy byli niepodlegli – i w stroju, i w duszy. I że jest to fundament tego, żebyśmy mogli czuć się rzeczywiste gospodarzami tu, u siebie, na naszej ziemi, w naszym własnym kraju. I że tak naprawdę tylko tutaj – jako wspólnota, jako społeczeństwo – jesteśmy w stanie rzeczywiście o siebie zadbać, o swoje sprawy i o swoje interesy.

Pewnie, że Polacy są zaradni i wielu z nas poradzi sobie w każdym miejscu na świecie, gdziekolwiek byśmy się znaleźli, ale – Szanowni Państwo – dobrze wiecie, że przede wszystkim indywidualnie, ze względu na własne, indywidualne cechy osobowości i zdolności. Ale nie zbiorowo jako wspólnota. Zbiorowo jako wspólnota – niepodlegli, wolni, suwerenni – możemy być tylko tutaj.

I właśnie za to oni zginęli – żebyśmy to odzyskali i znów to mieli. Bo to było w pamięci ich rodziców. I ci rodzice im to przekazali. Pokolenie, które pamiętało II Rzeczpospolitą – cenę odzyskania wolnej Polski zapłaconą przed 1918 rokiem, zapłaconą we wszystkich bojach o ustanowienie granic II Rzeczypospolitej, w obronie Polski przed bolszewikami w wielkiej zwycięskiej Bitwie Warszawskiej, w powstaniach śląskich, a potem w czasie II wojny światowej i w czasie antykomunistycznego powstania, kiedy się okazało, że wojna niaby się skończyła, ale Polska tak naprawdę nie jest wolna – mówię tutaj o Żołnierzach Niezłomnych.

Cały czas i tamto pokolenie, i to kolejne pokolenie chciały tę Polskę odzyskać. I bywało tak jak tu, w Lubinie, że płacono za to cenę najwyższą. Ta najwyższa cena to właśnie cena, jakiej warta jest wolna Polska.

Cześć i chwała bohaterom! Wieczna pamięć pomordowanym i poległym! Niech żyje Solidarność! Niech żyje wolna, suwerenna, niepodległa Polska! Niech Bóg ma w opiece naszą ojczyznę!

Prestiżowe odznaczenia dla działaczy opozycji antykomunistycznej

W ramach zbliżających się obchodów 40. rocznicy Zbrodni Lubińskiej, w Polkowicach odbyła się konferencja popularno-naukowa poświęcona społecznym protestom, które poprzedziły i nastąpiły bezpośrednio po tragicznych wydarzeniach w Lubinie w 1982r. Podczas uroczystej sesji zasłużonym działaczom byłej opozycji antykomunistycznej wręczono prestiżowe odznaczenia.

Organizatorem konferencji było Stowarzyszenie Opozycji Antykomunistycznej Zagłębia Miedziowego. Uroczyste spotkanie rozpoczęło się od wręczenia zasłużonym działaczom opozycyjnej Solidarności prestiżowych odznaczeń: Krzyży Wolności i Solidarności. Te wyjątkowe odznaczenia z rąk szefa Instytutu Pamięci Narodowej odebrali Józef Gojdz, Sławomir Jakubów, Józef Kowalik i Eugeniusz Liszewski.

- Ten Krzyż ma przypominać o tym, że przeszliśmy trudną drogę w latach 70. i 80. Byliście gotowi do poświęceń dla drugiego człowieka, dla Solidarności. Za to poświęcenie dla wolnej i niepodległej Polski, Instytut Pamięci Narodowej dzisiaj wam dziękuje. Krzyż Wolności i Solidarności nawiązuje do Krzyża Niepodległości z II Rzeczypospolitej. Był wręczany damom i kawalerom, którzy przyczynili się do zdobycia przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Za tę odwagę i odwagę wam bardzo dziękujemy. Gratuluję wam tych odznaczeń – mówił prezes IPN, dr Karol Nawrocki.

W imieniu odznaczonych przemówił Sławomir Jakubów.

- Piękna jest idea nadawania tego Krzyża wszystkim działaczom opozycji antykomunistycznej, liderom, drukarzom, kolporterom i nam, tym 15-letnim chłopcom z grupy małego sabotażu Solidarności Walczącej. Składamy gorące podziękowania za to, że zostaliśmy dostrzeżeni i nadano nam te honorowe odznaczenia. Wszystko, co robiliśmy, to dla dobra naszej ojczyzny, ku chwale wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej – mówił Sławomir Jakubów.

Podczas konferencji wręczono też inne odznaczenia. Medal „Pro Bono Poloniae” otrzymał Mirosław Gojdz. Natomiast medale „Pro Patria” odebrali: Stanisław Pierzchała, Tadeusz Madziarczyk, Lech Duławski, Leszek Czawczka, Kazimierz Mazur, Marek Smyk, Zbigniew Szczepański, Franciszek Kitaj-



Józef Gojdz



Sławomir Jakubów



Józef Kowalik



Eugeniusz Liszewski



czyk, Marek Kitajczyk i Zbigniew Cirko.

- Jestem dumny i wdzięczny, że mogłem osobiście w imieniu szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, wręczyć te odznaczenia. Dziękuję wszystkim tu zgromadzonym, dziękuję za to, że byliście w tym trudnym czasie bohaterami – powiedział starosta polkowicki, Kamil Ciupak, wręczając medale.

Burmistrz Łukasz Puźniecki odczytał list marszałek Sejmu RP, Elżbiety Witek.

- Bardzo dziękuję, że ta dzisiejsza konferencja odbywa się tutaj w Polkowicach, w sercu zagłębia miedziowego. W mieście, które było świadkiem niejednokrotnie wielkich wydarzeń związanych z istnieniem ruchu Solidarności. Chciałbym wyrazić uznanie dla wszystkich wyróżnionych i działaczy opozycji antykomunistycznej. To wielki zaszczyt być tutaj z wami i uczyć się od was tych wszystkich zasad i wartości, które przyświecały wam wszystkim przez całe życie – powiedział od siebie burmistrz Polkowic, Łukasz Puźniecki.

W czasie konferencji uczestnicy wysłuchali prelekcji Andrzeja Drózdza z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Marka Zawadki z Muzeum Historycznego w Lubinie oraz Łukasza Sołtysika z wrocławskiego oddziału IPN. Sesję zakończyła dyskusja panelowa na temat drukarzy i kolporterów podziemnej prasy, w której uczestniczyli: Jarosław Hładczuk, Franciszek Kamiński i Jerzy Osicki. Moderatorem dyskusji był Łukasz Sołtysik.

TJzmiedzi.pl

Krzyżem Wolności i Solidarności zostali odznaczeni:

1. Józef Gojdz, ur. 8.04.1967 r.

W latach 1984-1986 był członkiem grupy „małego sabotażu” działającej w ramach Solidarności Walczącej (SW) w Lubinie. Grupa przeprowadziła kilkadziesiąt akcji rozrzucania ulotek, malowania kotwic oraz napisów SW na murach budynków na osiedlu Polne w Lubinie. Brał również udział w głośnej akcji namalowania napisu SW na plakacie wzywającym do udziału w wyborach na osiedlu Polne. W ramach prowadzonej działalności uczestniczył w kontroli frekwencji wyborczej w lokalu wyborczym na osiedlu Polne w Lubinie. Jedną z najbardziej znanych akcji grupy „małego sabotażu” było wystawienie oraz ochrona na cmentarzu komunalnym w Lubinie 1 listopada 1984 r. krzyża brzoźowego z napisem „Ks. Jerzy Popiełuszko zamordowany przez SB”, pod którym wkrótce zapłonęło wiele świec. 1 listopada 1985 r. członkowie grupy postawili też krzyż brzoźowy z tablicą opatrzoną napisem „Zamordowanym przez Sowietów w Katyniu”. 31 sierpnia 1985 r. w Lubinie Józef Gojdz uczestniczył też w manifestacji ulicznej, w trakcie której domagano się uwolnienia więźniów politycznych, zapewnienia swobód obywatelskich oraz legalizacji „Solidarności”.

2. Sławomir Jakubów, ur. 7.04.1967 r.

W latach 1984-1986 był członkiem grupy „małego sabotażu” działającej w ramach Solidarności Walczącej (SW) w Lubinie. Grupa przeprowadziła kilkadziesiąt akcji rozrzucania ulotek, malowania napisów SW na murach budynków w Lubinie. Sławomir Jakubów brał udział w głośnej akcji namalowania napisu SW na plakacie wzywającym do udziału w wyborach na osiedlu Polne. Był również uczestnikiem kontroli frekwencji w lokalu wyborczym na osiedlu Polne w Lubinie. Jedną z najbardziej znanych akcji grupy „małego sabotażu” było wystawienie oraz ochrona na cmentarzu komunalnym w Lubinie 1 listopada 1984 r. krzyża brzoźowego z napisem „Ks. Jerzy Popiełuszko zamordowany przez SB”, pod którym wkrótce zapłonęło wiele świec. 1 listopada 1985 r. członkowie grupy postawili też krzyż brzoźowy z tablicą opatrzoną napisem „Zamordowanym przez Sowietów w Katyniu”. W sierpniu 1985 r. w Lubinie pan Sławomir Jakubów uczestniczył również w manifestacji ulicznej, w trakcie której domagano się uwolnienia więźniów politycznych oraz legalizacji NSZZ „Solidarność” oraz gwarancji swobód obywatelskich.

3., ur. 13.03.1956 r.

W latach osiemdziesiątych XX w. był zatrudniony w Zakładach Robót Górniczych (ZRG) KGHM w Lubinie. Pracował na terenie wydobywczym Zakładów Górniczych (ZG) „Rudna” w Polkowicach. W dniach 14-17 grudnia 1981 r. uczestniczył w strajku okupacyjnym w ZG „Rudna” pełniąc rolę szefa zmiany strajkowej straży robotniczej oraz członka Komitetu Strajkowego na Szybie „Rudna Zachodnia”. Po zakończeniu strajku 19 grudnia 1981 r., wraz z całą załogą, został represyjnie zwolniony, a następnie przyjęty do pracy ponownie. Ponadto został powołany do czynnej służby wojskowej, którą odbywał w okresie od 2 kwietnia 1982 r. do 25 czerwca 1982 r. w Lubuskiej Brygadzie WOP. W latach 1982-1985 był działaczem Tajnej Komisji Zakładowej (TKZ) NSZZ „Solidarność” ZRG w Lubinie. Zbierał wówczas składki na związkową działalność konspiracyjną, kolportował ulotki i wydawnictwa „Solidarności”. Jednocześnie jako członek TKZ NSZZ „Solidarność” oraz działacz Solidarności Walczącej w Lubinie był odpowiedzialny za liczne akcje ulotkowe, organizowanie protestów i wykonywanie napisów na murach oraz wyrobiskach kopalni. W maju i sierpniu 1988 r. był współorganizatorem strajków w ZG „Rudna” w Polkowicach.

4. Eugeniusz Liszewski, ur. 2.03.1955 r.

Od września 1980 r. był działaczem NSZZ „Solidarność”. W dniach 14-17 grudnia 1981 r. brał udział w strajku okupacyjnym w Zakładach Górniczych (ZG) „Rudna” w Polkowicach. W latach 1982-1983 był członkiem Tajnej Komisji Zakładowej (TKZ) NSZZ „Solidarność” w ZG „Rudna”. 28 marca 1983 r. został tymczasowo aresztowany i oskarżony o to, że w okresie od marca 1982 r. do lutego 1983 r. w Polkowicach współtworzył TKZ NSZZ „Solidarność” ZG „Rudna”, uczestniczył w konspiracyjnych zebraniach komitetu koordynującego oraz prowadził działalność organizatorską i finansową. 1 sierpnia 1983 r. prokurator Rejonowy w Lubinie na mocy ustawy o amnestii z dnia 21 lipca 1983 r. umorzył postępowanie przygotowawcze wobec pana Eugeniusza Liszewskiego w związku z prowadzoną działalnością opozycyjną. Pomimo umorzenia postępowania pozostawał on w areszcie za działania mające na celu spowodowanie eksplozji materiałów wybuchowych, za co ostatecznie 30 września 1983 r. został skazany wyrokiem Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu na rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszaniu na 2 lata, karę grzywny w wysokości 20 tys. oraz zwrot 8,5 tys. zł kosztów sądowych. 1 października 1983 r. został zwolniony z Aresztu Śledczego we Wrocławiu. W latach 1983-1989 zajmował się kolportażem wydawnictw podziemnych, m. in.: „Solidarność Walcząca”, „Żądło Roboła”, „Afirmacja”, „Wolny Głos”. W latach 1984-1989 był również członkiem Solidarności Walczącej w Lubinie. W 1988 r. był współorganizatorem strajku w ZG „Rudna”, a w okresie 1988-1989 był współorganizatorem i członkiem Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w Zakładach Robót Górniczych Kombinat Górnictwo-Hutnictwo Miedzi w Lubinie.